GAZETA KRAKOWSKA

Nro 53.

Z KRAKOWA DNIA 1. LIPCA 1812 Roku WE SRODĘ.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreznie d. 5 miesiąca Czerwca Roku 1812.

FRIDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski Xiąże Warszawski &c.

Zważywszy, iż służąca Komorom Celnym Xięstwa Warszawskiego dotąd taxa klepek sosnowych do wyrachowania cła ewektowego, osobliwie w czasach teraźnieyszych zbyt iest wysoką, a chcąc wyprowadzenie klepek rzeczonych z Naszego Xięstwa Warszawskiego ile możności ułatwić, na przełożenie Naszego Ministra Skarbu stanowiemy co następuie:

Artykuł 1.

a. Kopa klepek sosnowych maiących 3 stopy długości, 4 do 7 cali szerokości, i 1/4 do 1/2 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 12 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 4.

b. Kopa klepek sosnowych maiących 4 stopy długości, 7 do 8 cali szerokości, i 1/2 do 3/4 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 27 gr. 13 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 9 gr. 4 sz. 1.

c. Kopa klepek sosnowych maiących 5 stopy długości, 8 do 9 cali szerokości, i 3/4 do 1 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. pol. 51 gr. 13 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 17 gr. 4 sz. 1.

d. Kopa klepek sosnowych maiących 6 stop długości, 9 do 10 cali szerokości, i 1 do 1 1/4 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 85 gr. 21 sz. 1 2/7 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 28 gr. 17.

e. Kopa klepek sosnowych maiących 7 stop długości, 10 do 11 cali szerokości, i 1 1/4 do 1 1/2 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 132 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 44.

f. Kopa klepek sosnowych maiących 8 stop długości, 11 do 12 cali szerokości, i 1 1/2 do 1 3/4 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 192 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 64.

g. Kopa klepek sosnowych maiących 9 stop długości, 12 do 13 cali szerokości, i 1 3/4 do 2 cali grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 267 gr. 13 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 89 gr. 4 sz. 1.

h. Kopa klepek sosnowych maiących 10 stop długości, 13 do 14 cali szerokości, i 2 do 2 1/4 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 360 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol.

i. Kopa klepek sosnowych maiących 11 ſtop długości, 14 do 15 cali szerokości, i 2 1/4 do 2 1/2 cali grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 471 gr. 13 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 157 gr. 4 sz. 1.

k. Kopa klepek sosnowych maiących 12 ſtop długości, 15 do 16 cali szerokości, i 2 1/2 do 2 3/4 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 603 gr. 13 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 201 gr. 4 sz. 1.

l. Kopa klepek sosnowych maiących 13 ſtop długości, 16 do 17 cali szerokości, i 2 3/4 do 3 cala grubości, którą dotąd Komory Celne otaxowały po zł. 757 gr. 21 sz. 1 rachowaną bydź tylko ma po zł. pol. 252 gr. 17.

Art. 2. Od każdego złotego wartości klepek sosnowych z kraiu Xięſtwa Warszawskiego wychodzących, tak iak dotąd pobierać będą Komory Celne po szelągow dwa.

Art. 3. Opłaty potoczne pobieraiące się ſtosownie do przepisow inſtruktarza Jeneralnego od cła ewektowego, i względem klepek sosnowych na dal zachowywane bydź maią.)

Art. 4. Ogłoszenie i wykonanie nieyszego Dekretu, niemniey umieszczenie go w Dzienniku Praw Naszym Miniſtrom Xięſtwa Warszawskiego, w czem do którego należy polecamy.

(Pod.) *Frederyk Auguſt.*
(L.S. Przez Króla
Miniſter Sekretarz Stanu
Zgodno z oryg. *Stanisław Breza.*
Felix Łubieński, Zgodno z oryginałem.
Miniſter Spraw: *Miniſter Sek. Stanu*
(L.S.) *Stanisław Breza.*
Ant. Joneman, Kon. Miniſterii.

Z Warszawy d. 27. Czerwca.

PROCLAMATION DE S. M. L'EMPEREUR ET ROI.

Soldats!

La seconde guerre de la Pologne est commencée. La premiere s'est terminée à Friedland et à Tilzit. A Tilzit la Russie a juré eternelle alliance à la France et guerre à l'Angleterre: elle viole aujourd'hui ses sermens! elle ne veut donner aucune explication de son étrange conduite que les Aigles Françaises n'ayent repassé le Rhin; laissant par-là nos alliés à sa discrétion. La Russie est entrainée par la fatalite. Ses destins doivent s'accomplir. Nous croirait-elle donc dégénérés? Ne serions nous donc plus les soldats d'Austerlitz? Elle nous place entre le deshonneur et la guerre. Le choix ne saurait être douteux. Marchons donc en avant, passons le Niemen, portons

ODEZWA N. CESARZA I KROLA.

Żołnierze!

Druga woyna Polska rozpoczęta. Pierwsza ukończyła się pod Friedland i w Tylży. — W Tylży, zaprzysięgła Moskwa wieczne przymierze Francyi, a woynę Anglii; teraz gwałci swoię przysięgę! Nie chce się wytłumaczyć z osobliwszego poſtępowania swoiego, aż poki orły Francuzkie nie powrocą za Ren, zoſtawuiąc przez to sprzymierzeńcow naszych na iey łasce. Fatalność popycha Moskwę. Przeznaczenia iey spełnić się muszą. Czylizby więc miała sądzić, żeśmy się wyrodzili? Albożbyśmy nie mieli iuż bydź żołnierzami Auſterlickiemi? Stawia nas między niesławą, a woyną. Wybór w tey mierze nie może bydź wątpliwym. Ruszaymy więc naprzod, przebądźmy Niemen, zanieśmy

la guerre sur son territoire. La seconde guerre de la Pologne sera glorieuse aux armes Françaises comme la premiere; mais la paix que nous conclûrons portera avec elle sa garantie et mettra un terme à la funeste influence que la Russie à exercée, depuis cinquante ans, sur les affaires de l'Europe. — De notre quartier Impérial de Wilkowyszki le 22 Juin 1812.

Signé: Napoléon.

woynę na iey ziemię. Druga woyna Polska równie będzie dla oręża Francuzkiego chwalebną, iak pierwsza; lecz pokoy, który zawrzemy, będzie miał w sobie swoię rękoymią, i położy koniec szkodliiwemu wpływowi, iaki Moskwa od lat pięćdziesiąt do interessow Europy miała. — W głowney Kwaterze Naszey w Wiłkowyszkach d. 22 Czerwca 1812.

(Pod.) *Napoleon.*

PROGRAMA

Pierwszego posiedzenia Seymowego r. 1812.

Dnia 26 Czerwca, o godzinie 9 przed południem, zgromadzą się na pokoie zamkowe Senatorowie, Ministrowie i Rada Stanu, oraz Posłowie i Deputowani; ztamtąd udadzą się do kościoła Katedralnego.

Senat i Rada Stanu zasiądą w Prezbiterium, a Posłowie i Deputowani w pierwszych ławkach kościoła.

Po zasiądzeniu mieysc, zacznie się Msza święta *lecta*, po którey nastąpi kazanie.

Po kazaniu, Biskup *in pontificalibus* zaintonuie hymn *Veni, Creator.*

Po nabożeństwie Posłowie i Deputowani zbiorą się w Izbie Poselskiey.

Tam przybywszy Minister Spraw Wewnętrznych, wskaże Posłom i Deputowanym, z pomocą 2ch Referendarzy Rady Stanu, porządek zasiądzenia następuiący:

Na pierwszey ławicy po prawey stronie od wniyścia, zasiądą Posłowie Departamentu Warszawskiego, przy nich Deputowani miasta Warszawy, i wszyscy Deputowani zgromadzeń Gminnych tegoż Departamentu.

Na pierwszey ławicy po lewey stronie od wniyścia, zasiądą Posłowie Departamentu Krakowskiego, przy nich Deputowani miasta Krakowa, i wszyscy Deputowani zgromadzeń gminnych tegoż Departamentu. Za Departamentem Warszawskim zasiądą Posłowie i Deputowani z Departamentu Poznańskiego; za Departamentem Poznańskim, Posłowie i Deputowani z Departamentow Kaliskiego i Radomskiego; za Departamentem Krakowskim Posłowie i Deputowani z Departamentow Bydgowskiego i Lubelskiego; za temi dwoma Departamentami, Posłowie i Deputowani z Departamentow Płockiego, Łomżyńskiego, i Siedleckiego.

W zasiadaniu Posłow między sobą, zachowany będzie porządek Powiatow, Dekretami 19 Grudnia 1807 co do dawnych, a 17 Kwietnia 1810 roku, co do nowych Powiatow przepisany.

Dla Członkow Rady Stanu przeznaczone iest mieysce naprzeciw tego, które zaymować będzie Marszałek Izby Poselskiey.

Gdy tak Posłowie i Deputowani będą umieszczeni, Minister Spraw Wewnętrznych oznaymi Izbie Poselskiey nominacyą, (którą głośno przeczyta) Marszałka Seymowego; i wezwawszy go do zasiądzenia swego mieysca, odda mu listę członkow Izby z uwiadomieniem go o wypadkach, ieżeli iakie będą na rugach, względem prawności Posłow i Deputowanych.

)2(

Po czem niezwłocznie Minister Spraw Wewnętrznych uda się do Rady Ministrow, i oznaymi iey o zasiądzeniu iuż w Izbie Poselskiey Posłow i Deputowanych, i o ogłoszeniu nominacyi Marszałka.

Tym czasem Marszałek w Izbie Poselskiey zweryfikuie przytomnych Członkow z Listą mu podaną, i nieprawnie znayduiącym się w Izbie z mieysc ustąpić zaleci. Poczem oczekiwać będzie wezwania do połączenia się z Senatem, i do przyięcia maiących w tym celu przybydź Senatorow Deputacyą wyznaczy.

Senat przez ten czas zebrać się ma do Izby swoiey. A gdy Prezes Senatu uwiadomiony zostanie o przybydź maiącey Radzie Ministrow, wyznaczy dwoch Senatorow na iey przyięcie u drzwi Izby Senatorskiey.

Prezes Rady Stanu i Ministrow wezwie Prezesa Senatu do wyznaczenia dwoch Senatorow, którzy udadzą się niezwłocznie do Izby Poselskiey, końcem wezwania iey do łączenia się z Senatem. Poczem Prezes Senatu daley mowić będzie.

Uwiadomiony wcześnie Marszałek Seymowy o nadchodzących Senatorach, wyśle naprzeciwko nich dwoch Posłow i Deputowanych, i sam przyymie ich u drzwi Izby Poselskiey, wprowadzi, i mieysca naprzeciwko siebie wskaże.

Senatorowie w krótkiey przemowie wezwą Posłow i Deputowanych do przybycia do izby Senatorskiey. Ruszą się sami z mieysc swoich, i idąc wraz z Marszałkiem na czele, poprowadzą ich do Izby Senatorskiey.

Tam stanowszy Senatorowie, mieysca swoie zasiądą, a Marszałek Seymowy w środku koła Senatorskiego wraz z Posłami i Deputowanemi czekać będzie naprzeciw Tronu wezwania swego do przysięgi.

Prezes Rady Stanu i Ministrow otworzy wspólne obrady, i wezwie Marszałka Seymowego, aby się zbliżył do Tronu dla wykonania przysięgi, i odebrania Laski.

Po wykonaney przysiędze, odda Prezes Rady Stanu i Ministrow Laskę Marszałkowi Seymowemu, który odebrawszy ią, zaprosi Posłow i Deputowanych do zaięcia mieysc w porządku Departamentow Dekretem z dnia 17 Kwietnia 1810 oznaczonym.

Skoro Posłowie i Deputowani mieysca swoie zasiądą, Marszałek Seymowy za danym sobie przez Prezesa Rady Stanu i Ministrow głosem, po trzykrotnem laską uderzeniu, doniesie o zebranym w zupełności Seymie, i o gotowości do postępowania w dalszych obradach.

Z Paryża d. 12. *Czerwca.*

N. Cesarz przysłał tu z Drezna dwa wyroki w treści 1) że kobiety i dzieci nie są obięte w wyroku względem bawiących za granicą za pozwoleniem lub nie Francuzow. 2) że ponieważ Xże Meklenbursko-Szweriński zniosł w kraiach swoich opłaty od wywożonego z iego kraiow przez Francuzow maiątku, przeto J. C. K. Mość zniosł podobneż opłaty od maiątku poddanych tegoż Xcia.

W niedzielę d. 14 b. m. odprawi się w kościele metropolitalnym uroczyste nabożeństwo i *Te Deum* z powodu rocznicy urodzin N. Króla Rzymskiego.

Okręty pruskie miasto Berlin i bryg Wersch zawinęły do Hawru, z których drugi wyładowany iest cukrem, kawą i skórami.

P. Degen z Wiednia czynił tu d. 10

b. m. w obecności licznych widzow doświadczenie z lataiącą iego wynalazku machiną. W momencie wzniosł się na powietrze, szedł za kierunkiem wiatru i zniknął z oczu.

Monitor umieścił następuiący artykuł pod d. 2 b. m. z la Ciotat: "Wczoray o godzinie 2 popółnocy krążące przed Ciotat 15 liniiowych okrętow angielskich, 2 fregaty i 3 korwety, wysłały z morza 60 przewozowych statkow z lądowem woyskiem przeciw tuteyszemu portowi; lecz potężny i ciągły ogień z nadbrzeżnych batteryy przymusił ie do powrocenia do swoich okrętow. Za rozwidnieniem się widziano, że ieszcze znayduią się na morzu i ku wyspie Wert około 1000 sążni od Ciotat leżącey, zmierzaią. Jakoż około godziny 7 z rana zbliżyło się do tey wyspy 9 okrętow, 2 fregaty i 2 korwety i zaczęły dawać ognia dla ułatwienia wylądowania. Zaledwo wysiadł nieprzyiaciel na ląd, gdy uderzyły na niego oddział artyleryi morskiey i 1wszy pułk liniiowy. Walka nie trwała długo; nieprzyiaciel cofnął się za pierwszym na niego natarciem pod działa swoiey eskadry i pozostał poty pod lądem, poki swoich zabitych i ranionych nie zabrał. Porucznik Gery, ktory morską artyleryą dowodził, trafiony został w tey samey chwili, kiedy z naieżonym bagnetem przeciw nieprzyiacielowi postępował, dwiema z karabinu wystrzałami, co także trzech żołnierzy od 1go pułku spotkało, ale nie śmiertelnie. O liczbie wysiadłych na ląd Anglikow sądzić tylko można, że na 60 statkach przybyli. Porucznik okrętowy Champeaux, który stoiącą w Ciotat korwetą Victorieuse dowodził, zabrał natychmiast 800 żołnierzy z osady tameyszey na nią i popłynął z niemi do wyspy Wert, ale nieprzyiaciel tak szybko odparty został, że iuż po skończoney rozprawie przybył."

Fregata francuzka Paulina, która dwa miesiące w Brindisi stała, a d. 9 Kwietnia stamtąd odpłynęła, zawinęła szczęśliwie pierwszych dni Maia do Genui.

Z Brestu donoszą pod d. 24 Maia, że angielska flota, która przed tym portem stała, oddaliła się i do tego czasu nie powrociła.

Z Neapolu d. 1. Czerwca.

W dniu, w którym stolica mieć będzie szczęście oglądać znowu N. Królową swoią, wyiadą przeciw niey Królewiczowie i Królewne i towarzyszyć będą wysokiey swey matce przy twieździe.

Tegoroczni jarmark w Foggia bardzo był liczny i przy przedsięwziętych dogodnych środkach nie zaszła naymnieysza zdrożność ani w Foggia, ani w okolicach.

Doniesienia z Korfu są ciągle pomyślne; panuie tam obfitość żywności, woysko pełne ognia, a mieszkańcy naylepszym ożywieni są duchem.

Wezuwiusz zaczął onegday z rana dymić, ale wieczorem się uspokoił.

Z Pragi d. 12. Czerwca.

NN. Cesarstwo nasi i N. Cesarzowa Francuzow zaszczycili d. 10 b. m. obecnością swoią teatr stanow. Zapełniaiąca cały teatr publiczność wyraziła za ich przybyciem uczucia swey miłości i głębokiego uszanowania przez długo trwaiące okrzyki radości, które łaskawie przyiąć raczyli. Na wysokie ich żądanie dana tego wieczora była komedya *Amerykanie*.

Dziś raczył N. Cesarz z N. Cesarzową Francuzow, w towarzystwie części

dworu odwiedzić C. K. tuteyszą bibliotekę i techniczny instytut, obeyrzał wszystkie tam osobliwości i przypatrywał się czynionem chemicznem doświadczeniom.

W wieczor był koncert u N. Cesarzowey Francuzow, która iada codziennie obiad u NN. Cesarstwa; wieczerze bywaią na przemiany u NN. Cesarstwa i u N. Cesarzowey, na które zapraszanemi bywaią koleyno wysocy urzędnicy i wyższa szlachta.

Z Bukarestu d. 4 Czerwca.

Wszyscy oczekuiemy z niecierpliwością wiadomości czyli W. Sułtan zatwierdzi podpisany tu traktat pokoiu. Nim się rzeczy rozwiążą, reszta pozostałego jeszcze w tey prowincyi woyska Rossyyskiego rozłożyła się w pięciu obozach, to iest pod Kraiową, Turko, Giurgewo, Buseo i Bukarestem.

Dowiaduiemy się z Ruszczuka, że W. Sułtanowi znowu się syn urodził, i że ciągle przybywaią znaczne posiłki woyskowe do Szumli.

Z Londynu d. 6 Czerwca.

Już blisko miesiąc, iak P. Percewal zabity został, a nowe ministerium ieszcze nie iest urządzone. Xże Rejent czuiąc potrzebę odmienienia ministrow, zlecił Lordowi Liwerpool, aby oświadczył P. Canning i Lordowi Wellesley, iż życzeniem iego iest utworzyć mocne i stosowne do okoliczności ministerium. Oba dali na pismie odpowiedzi na miane z Lordem Liwerpool rozmowy i one w sposobie protokułu podpisali.

P. Canning zapytał się naprzod, czyli zasady rządu względem katolikow Irlandzkich będą te same. Lord Liwerpool odpowiedział, iż iego w tey mierze zasady są nieodmienne i nie wątpi o swoich kollegach. P. Canning rzekł na to, iż zastanowi się i da odpowiedź.

Lord Wellesley uczynił wiele zapytań, iako to 1) iak P. Canning względem katolikow, i taką samą odebrał odpowiedź. 2) Czyli rząd względem woyny na półwyspiu Hiszpańskim nie przedsięweźmie innych środkow? Lord Liwerpool odpowiedział, iż rząd uczynił w tey mierze co tylko można było, iże w dalszem prowadzeniu tey woyny swóiego systematu nieodmieni. 3) Czyli teraźnieysze członki pozostaną w gabinecie? *Odpowiedź:* Ponieważ wiele członkow zamyśla się oddalić, zatem nie będzie w urządzeniu onego trudności. 4) Czyli Lord Sidmouth utrzymaią się przy swoich urzędach? *Odpowiedź*: Utrzymaią; ale podział urzędow zależy od przyszłego urządzenia. (Tu następuią zapytania względem Lorda Castlereagh, P. Cannig i nakoniec czyli członki strony oppozycyyne wyłączone są od ministerium, na co Liwerpool odpowiedział, że nie są wyłączone, ale do ich wezwania nie ma żadnego zlecenia).

Lord Wellesley rozstawszy się z Lordem Liwerpoolem, posłał mu na pismie odmawiaiącą odpowiedź, w którey oświadczył: 1) Że nie może wniyśdź do ministerium, które przeciwnego iest z nim zdania względem katolikow Irlandzkich; 2) że niechce należeć do gabinetu, który nie myśli odmienić swoiego systematu prowadzenia woyny na półwyspiu, a podług iego zdania powinna bydź inaczey prowadzona. 3) Że urządzenie ministerium, do ktorego żaden członek z strony oppozycyyney nie wniydzie, przeciwi się prawdziwemu interessowi Xcia i wewnętrzne zaburzenia nie będą mogły bydź uspokoione,

i t. d.

P. Canning odpowiedział w takim samem sposobie.

Gdy się to działo P. Steward Wortley wniosł d. 21 Maia w niższey izbie adress do Xcia Rejenta o odmianę miniſtrow i utworzenie tęższego i do okoli̧c nosci ſtosownieyszego miniſterium. Adress ten, nad którym wielkie były spory, przyięty zoſtał większością 170 przeciw 174 głosow. P. Wortley i popieraiący ten adress Lord Milton oddali go Xciu Rejentowi, który odpowiedział im, iż iak naydoyrzaley rozważy życzenia izby niższey. Lord Liwerpool i iego kolledzy przewiduiąc co ich czeka, złożyli nazaiutrz swoie urzędy, oświadczaiąc, iż będą niemi zawiadywać, poki nowe miniſterium nie będzie urządzone. Xże Rejent przyiął ich złożenie i udał się do Lorda Wellesley, prosząc go, aby mu podał plan do utworzenia nowego miniſterium. Podług tego planu, który do 24 Maia nie był ieszcze przyięty, Lord Wellesley ma bydź pierwszym Lordem skarbowym, P. Canning, Lord, Holland i Margrabia Landsdowne miniſtrami, P. Huskisson kanclerzem skarbowym, a Lord Moira lordem namieśnikiem czyli wicekrólem Irlandzkim. Lordowie Grenwill i Grey nie wchodzą do miniſterium.

Do wiadomości z Ameryki północney zapowiadaiących Anglii woynę (wyrazy iednego z dziennikow tuteyszych) któreśmy wczoray czytelnikom naszym udzielili, dołączamy tu bill, który izba reprezentantow przyięła:

" Zważywszy, iż w zawartym na d. 19 Liſtopada 1794 między Królem Jmć W. Brytanii i Ziednoczonemi Stanami Ameryki traktacie przyiaźni, handlu i żeglugi warowny był ſtały, niewzruszony i powszechny pokoy, prawdziwa i szczera przyiaźń, między Królem Jmć, iego dziedzicami i naſtępcami, a Ziednoczonemi Stanami, między ich kraiami, ziemiami, miaſtami i mieszkańcami, bez żadnego wyiątku osoby i mieysca; zważywszy, że Król Jmć W. Brytanii kazar z okrętow Ziednoczonych Stanow na otwartem morzu pod ich banderą krążących, obywateli Ziedn: Stanow zabierać i onych przymuszał do służenia na woiennych W. Brytanii i nosić oręż przeciw Ziednoczonem Stanom; zważywszy nakoniec, iż znaczna liczba Amerykanow zatrzymana ieſt tym sposobem przeciw wyraźnemu brzmieniu wspomnionego wyżey traktatu, i że takie poſtępowanie ieſt zgwałceniem wolności naturalney i zerwaniem pokoiu z Ziednoczonemi Stanami: senat i izba reprezentantow Amerykańskich zgromadzone na kongress poſtanowiły zatem:

1) Ktokolwiek poważyłby się od d. 4 Czerwca r. b. zabierać na otwartem morzu, w porcie, rzece przedporciu, kotlinie lub zatoce maytka rodowitego poddanego Ziednoczonych Stanow z zlecenia obcego mocarſtwa uważany będzie za rozboynika morskiego i śmiercią ukarany. Wyrok śmierci wydany zoſtanie na winnego w mieyscu, gdzie będzie schwytany.

2) Wolno będzie każdemu marynarzowi pod banderą Ziednoczonych Stanow żegluiącemu odeprzeć gwałt gwałtem, ktokolwiek przymuszałby go do opuszczenia amerykańskiego okrętu na otwartem morzu, w porcie, rzecze, przedporciu, kotlinie, zatoce, i ieżeliby kto, chcący zabierać Amerykańskiego maytka zabity lub raniony zoſtał, zaboyſtwo takowe, byle

było dowiedzione, będzie za sprawiedliwe uznane.

3) Skoro Prezydent Ziednoczonych Stanow mieć będzie dowody o zabraniu gwałtem lub uwięzieniu obywatela Amerykańskiego, użyie naysurowszego odwetu przeciw poddanym rzeczonego rządu, chwytać ich każe na otwartem morzu lub na gruncie, do czego iest ninieyszą ustawą upoważniony.

4) Każdy maytek, który na przyszłość gwałtem porwany zostanie, mieć będzie przez cały czas swoiego zatrzymania po 30 dolarow na miesiąc. Summa ta wziętą zostanie z należytości angielskiego poddanego u poddanych Amerykańskich.

5) Prezydent Ziednoczonych Stanow iest ninieyszą ustawą upoważniony do pochwycenia prawem odwetu na otwartem morzu lub na gruncie W. Brytanii tyle poddanych angielskich, ile znaydować się będzie w mocy W. Brytanii porwanych Amerykanow, i onych drógą układu wymienić.

6) Jle razy okaże się, że kapitan zbroynego okrętu obcego mocarstwa zabierze z okrętu Amerykańskiego maytka lub osobę nie należącą do woyska tego mocarstwa, Prezydent zakaże wszystkim Amerykanom dawania takiemu okrętowi pomocy i dostarczania żywności. Ktokolwiek postąpiłby przeciw temu zakazowi ukarany będzie rocznem więzieniem i karą pieniężną nieprzenoszącą 1000 dolarow.

7) Zacząwszy od 4 Czerwca r. b. gdy okaże się, że kapitan zbroynego okrętu obcego mocarstwa zabierze z okrętu Amerykańskiego w granicach Ziednoczonych Stanow lub w przeprawie z iednego do drugiego portu maytka lub innego Amerykanina, Prezydent ma moc zabronić temu okrętowi przybicia do lądu i wyładowania towarow do kraiow Ziednoczonych Stanow.„

W Tenesse (w Ameryce północney) ogłoszony został następuiący rozkaz dzienny:

"Ochotnicy do broni!!! Obywatele! Rząd przychylił się nakoniec do życzeń narodu; ustaie niecierpliwość wasza. Wybiła godzina zemsty narodowey. Odwieczni nieprzyiaciele Ameryki mieć będą znowu sposobność nauczenia się szanowania praw waszych, doświadczywszy na nowo mocy waszego oręża. Woyna między Ziednoczonemi stanami i W. Brytanią iest na wybuchnieniu, a pułki milicyi amerykańskiey powołane są na pole chwały.„

Z Norembergi d. 10. *Czerwca.*

Ciągle przechodzą ieszcze tędy w większych i mnieyszych oddziałach żołnierze do wielkiego woyska. W tych dniach przeszły tędy 2 bataliiony od środziemnego morza. D. 13 oczekiwana tu iest znaczna liczba zaprzęgow pod mocną zasłoną.

Podług doniesień z Drezna pułk dragonii Xcia Jana idzie z Saxonii do Polski.

Z Kassel d. 18. *Czerwca.*

Przez wyrok wydany pod d. 5 Czerwca w Warszawie oddał J. K. Mość 1900 hektarow (3800 morgow) gruntu z dóbr narodowych w okolicy Magdeburga do rozrządzenia ministrow, które maią bydź sprzedane dla wynagrodzenia ubogich mieszkańcow przedmieść wspomnionego miasta, których domy dla rozszerzenia warowni rozebrane zostały. — Dwa inne wyroki pod d. 6 Czerwca oznaczaią municypalne wydatki miast Brunswika i Hanoweru. Wydatki pierwszego miasta na rok rządowy 1812 wynoszą 198,582 fr. 67 cent. a ostatniego 258,218 fr.

DODATEK

DO № 53.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1. LIPCA 1812 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 27. Czerwca.

S E Y M.

Posiedzenie pierwsze d. 26. Czerwca.

Po odbytem nabożeństwie przedseymowem w Katedralnym Kościele przy assystencyi oddziału weteranow i korpusu Kadetow, w czasie którego JW. JX. Woronicz Radca Stanu miał wymowne i pełne zapału Kazanie do maiących seymować, udali się Senatorowie i Posłowie z Deputowanemi do Izb swoich. Zastępca chorego Ministra Spraw Wewnętrznych JW. Kochanowski Radca Stanu przybywszy do Izby Poselskiey doniosł iey, że Marszałkiem Seymu mianowany iest JO. Xże Czartoryski Jenerał Ziem Podolskich, poczem Xże przystąpił do sprawdzenia przytomnych Członkow Izby z podaną mu listą, i inne przepisy prawa wykonał. JW. Prezes Rady Stanu i Ministrow wezwał JW. Prezesa Senatu do wyznaczenia dwoch Senatorow, którzyby poszli do Izby Poselskiey, i wezwali ią do złączenia się z Senatem. Ten mianował JO. Xcia Jabłonowskiego Senatora Woiewodę i JW. Wodzińskiego Senatora Kasztelana, którzy zaprosiwszy w krótkich przemowach Izbę, wprowadzili ią do Senatu. Po wykonaney przez JO. Xcia Marszałka przysiedze i odebraniu laski z rąk JW. Prezesa Rady Ministrow, JW. Matuszewic Minister Skarbu czytał obraz kraiu, w którym nie tak nad wewnętrznym iego stanem, iako raczey nad nadzwyczaynemi okolicznościami, w iakich się znayduie, zastanawiał uwagę Seymuiących.

Doniosł potem JO. Xże Marszałek, iż ma oddaną do laski prożbę podpisaną przez pewną liczbę znakomitych obywatelow z kraiow zabranych na Polsce przez Rossyą. Przeczytał ią JW. Sekretarz Senatu Niemcewicz. Wyrażono zaś w niey, iż gdy teraz nadarza się szczęśliwa nader pora, upraszaią imieniem swoiem i współrodakow ięczących pod iarzmem Rossyyskiem, aby Seym zgłosił się do Napoleona W. Zbawcy iuż części Polakow, i prosił go o ich także oswobodzenie. Tu zabierali koleyno głosy JW. JX. Gołaszewski Senator Biskup Wigierski, JW. Ordynat Hra. Zamoyski, JO. Xże Jabłonowski, a w końcu JW. Wybicki Senatorowie Woiewodowie, i mówili stosownie do podaney prożby, a ostatni z mowiących wniosł, żeby wyznaczyć deputacyą do roztrząśnienia prożby i wygotowania stosownego proiektu. — JW. Prezes Rady Ministrow oświadczył, iż gdy takaż była myśl Rządu po doyściu do niego rzeczoney prożby, przeto imieniem N. Pana mianuie do składu tey deputacyi z Senatu: JWW. Ciechanowskiego Biskupa Chełmskiego obrządku Greckiego, Wybickiego Woiewodę; z Rady Stanu i Ministrow: JWW. Matuszewica Ministra Skarbu i Przychodow, Linowskiego Radcę Stanu, a z Izby Poselskiey: JWW. Skórzewskiego Posła Powiatu Bydgoskiego, Owidzkiego Posła Powiatu Lubelskiego, X. Diehl Deputowanego z Gminy 4tey miasta Warszawy, i Mączeńskiego Deputowanego z Gminy 2giey miasta Krakowa, którzy aby mieli czas do wygotowania poruczoney im pracy, odłożył JW. Prezez Rady Ministrow posiedzenie na d. 28 b. m. Pod czas tego posiedzenia, wszystkie loże w Izbie Senatorskiey i galerye napełnione były obecnemi w stolicy cudzoziemcami, tudzież oboiey płci kraiowemi osobami.

Oto są niektóre głosy, iakie nam dotąd nadesłano, miane w Izbie Senatorskiey, a które nadzwyczaynym zapałem słuchaczow przeięły.

Głos JO. Xcia Marszałka Seymowego w Izbie Poselskiey:

"Nasunęło się niespodzianym rzutem

wszecznego wspomnienia na umysł N. Króla P. N. M. imie obywatela żyiącego w zaciszu i w usunieniu się od wrzawy wydarzeń lecących nadzwyczayney rączości pędem od lat przeszło 20. Daleki i obrany ze sposobności przez ten długi czasu przeciąg poświęcenia się skutecznie choć tylko w przygotowywaniu przyszłych nadziei zasług ocucenia z letargu oyczyznę noszącą na sobie znamiona okropnego z ran zadanych zgonu, nieprzestałem łączyć z mym narodem, (do którego że należę za naywiększą mam chlubę) żarliwe modły i westchnienia wołaiąc o cud. Ażci rumienią się zorza rokuiąc tło dni świetnych. W tey to chwili podobało się N. Królowi Panu N. M. iuż na schyłku doleżności władz i umysłu i ciała wzywać od pracy odwykłych, niedość na tem wystawić mnie, podobało mu się włożyć na mnie naychlubnieysze brzemie, kiedy mnie przewodniczyć każe zgromadzeniu mężow, których światła, których gorliwość samych do dobra prowadzi; słusznie się tedy lękam, żeby to brzemie dźwigać niezdołały barki osobliwie, gdy spoyrzawszy na grono mężow, w których koleżeństwie mam zaszczyt znaydowania się, rzec mogę z owym Spartańczykiem, iakąż to radość czuie serce patrząc się na to, że trzysta znayduie się obywateli w tem kole zdatnieyszych do urzędu, do którego iestem przeznaczonym; lecz posłuszny woli Monarchy, idę z pokorą na głos, który mi stawać każe, a schylaiąc głowę przed powagą Prześwietney Izby Poselskiey, każdemu z kollegow z osobna winne oddaię poczczenie, wzywam ich dla siebie pobłażania, pomocy do utrzymania porządku i tey iedności, która iest duszą wszelkich obrad. „

Mowa JW. Tomasza Hrabi Ostrowskiego Woiewody, i Prezesa Senatu przy otwarciu Seymu d. 26 Czerwca 1812 roku miana:

" Od szczęśliwey epoki odrodzenia się naszego za sprawą W. Napoleona, trzecie na dniu dzisieyszym rozpoczyna się zgromadzenie Narodowe; a iako na dwoch poprzedniczych miałem szczęście przy otwarciu Seymu, raz iako Marszałek Izby Poselskiey, drugi raz iako Prezes Senatu, glos móy podnosić, tak i teraz, lubo przy ciągłey zdrowia mego słabości, nie uchybiam dopełnienia obowiązkow urzędowania moiego.

" Z przepisu prawa, winienien rozpoczęcie Seymu ogłosić od powitania zasiadaiącego na Tronie N. Frederyka Augusta Króla i Pana Naszego Miłoś.; lecz gdy zbieg ważnych okoliczności nie dozwolił onemu ziechać do stolicy, i uszczęśliwić nas swoią przytomnością, nie przestaie iednak iako dobry Król, i troskliwy o dobro ludu swoiego Oyciec, rozciągać starania i opieki swoiey nad losem naszym; i w tym celu uznawszy potrzebe prędkiego i skutecznego zaradzenia krytycznym okolicznościom kraiu naszego, przelał moc naywyższey władzy swoiey na Radę z Ministrow kraiowych, tudzież Prezesa onych, składaiącą się, aby ci godni zaufania Króla i narodu Mężowie, iako bliżsi znaiomości potrzeb kraiowych, wynaleźli sposoby prędkiego onym zaradzenia. — Nie rozciągam się zatem nad wyliczaniem nieszczęść, których kray nasz od lat kilkudziesiąt doznał, i dotąd doznaie; nie wystawiam obecnego stanu i dolegliwości, które nas zewsząd otaczaią, a które w ostatnim roku, samo nawet przyrodzenie przez powszechny nieurodzay pomnożyć usiłowało; nie wspominam o upadku zewnętrznego i wewnętrznego handlu, który sam tylko iest mocen obfitość i pomyślność kraiu utrzymywać. Zgoła, im większe są potrzeby nasze, tem prędszego i silnieyszego ratunku wymagaią; a że zbywa nam na własnych naszych siłach i sposobach, udać się więc należy z proźbą do Wielkiego naszego Protektora, aby ten, który nam byt polityczny nadał, nie dozwolił dziełu swoiemu upaść, owszem postawić one raczył w takim stopniu znaczenia i pomyślności, iakiego godność Jego, i dzielność wymaga. Potrzebnych do tego zamiaru krokow, że władza centralna Namiestnicza użyć nie zaniedba, spodziewaniem iest całego narodu.

Witam Cię więc imieniem Senatu Władzo Centralna Namiestnicza Króla, w którey N. P. Nasz Miłoś. zaufanie, a narod nadzieię swoię pokłada. Im większa zaś iest moc i powaga udzielona Wam Przezacni Mężowie, skład ten stanowiący, tem większą ściągniecie na siebie baczność i odpowiedzialność, ieżeli oczekiwaniu Króla i narodu, z godnością przeznaczeniu waszemu wyrownywaiącą, nie odpowiecie. Ja iednak znaiąc wybor znakomitych cnotami obywatelskiemi i gorliwością o dobro kraiu Mężow, o losie oyczyzny moiey nie rozpaczam, a raczey poprawienia onego, z zupełną spokoyno-

ścią wyglądam, tem bardziey, gdy horyzont polityczny dotąd dla Polakow grubemi chmurami okryty, za zbliżeniem się dobroczynnego światła wyiaśniać się zaczyna.

W dalszem zaś obrad seymomych postępowaniu wzywam JJWW. Senatorow: Xięcia Jabłonowskiego Woiewodę, i Wodzińskiego Kasztelana do zaproszenia Izby Poselskiey dla złączenia się z Izbą Senatorską, koncem dopełnienia przepisow prawa rozpoczęcie Seymu stanowiącego.

Głos JO. X. Marszałka w Izbie Senatorskiey

Zadosyć czyniąc prawnemu wezwaniu starszych Braci naszych, stawa skwapliwie Izba Poselska i przynosi każdy z Posłow grono iey składaiących w szczególności serce, ochocze pałaiące nayszczerszym zapałem łączenia usiłowań swoich, z usiłowaniem Przezacno - szanownego Senatu i dążenia z nim wspólnie do uszczęśliwienia powszechnego. Rękoymia rzetelności oświadczenia tego niech będzie skwapliwość, z którą z nayoddaleńszych kraiu części zlecieli się Posłowie zwołani głosem N. Króla Jmci P. N. M. z zabaczeniem zupełnem wszelkich prywatnych względow, niech będzie rękoymią dotrwałości przykładney, z która wyglądali i tesknęli do momentu, iak prędko zamiar dzieła, do którego dopełnienia są zawołanemi, zostanie im obiawionym, aby przykładać się mogli do uzupełnienia onego.

Przezorna N. Króla Jmci P. N. M. Mądrość uważaiąc bystry napływ goniących się bez przerwy wypadkow przechodzących siłę i przestrzeń poięcia uznała potrzebę trzymania Seymu w gotowości i zgromadziła go w tey porze, w którey uyrzała, że był nieuchronnie potrzebnym. Winniśmy Nayiaśnieyszemu Królowi Jmci Panu Naszemu M. czułą wdzięczność za te pieczołowitość oycowską, tem żywiey, tem chętniey wypłacać się mu powinniśmy, im dawniey nosi go narod w sercach swoich. Miałem ia szczęście bydź tłumaczem tych chęci, kiedy z woli Seymu zaczętego w roku 1788 zostałem wyprawionym do Drezna z prozbą, aby raczył przyśpieszyć porę uszczęśliwienia narodu naszego przez przyięcie ofiarowaney mu iednogłośnie Korony Polskiey. Zawistne losy zniszczenie w tey porze gotowały narodu naszego; dziś zdaie się z pozoru, że się rozmarszczać zaczynaią zagniewane losy. Zaczął ow ogromny Jeniusz, dla którego zawad niema, ow Bohatyr Napoleon, któremu wszystko ustępuie, od odżywienia tchem swoim części popiołow narodu naszego — puśćmy wodze nadziei, ufaymy w Bogu, ufaymy miłości dla swego ludu Króla, pod którego żyiemy rządem, ufaymy, że wybierze naytrafnieyszą chwilę przemowienia i udania się do tey potęgi, która przez siłę oręża i moc Jeniuszu losami świata kieruie.

Dnia tegoż był wielki, bo na 300 przeszło osob, obiad u JO. Xięcia Marszałka Seymu, dla Seymuiących iako też innych znakomitszych obywateli, podczas którego spełniano z pełnem radości uczuciem toasty N. Cesarza Francuzow, &c. i N. Króla Pana naszego miłościwego. W tem przyniesiono umieszczoną w dzisieyszey gazecie odezwę do domu JO. Xcia Marszałka, która w tak licznem gronie przeczytana nadzwyczayny zapał wzbudziła, i dała pochop do iak nayżywszych i długo trwaiących okrzykow " Niech żyie Cesarz Francuzow &c!,,

Od dnia wyboru JO. Xięcia Czartoryskiego Jenerała Ziem Podolskich na Posła Powiatu Warszawskiego, i ziechania się członkow Seymu do stolicy w oznaczonym czasie, bywaią u tegoż Xięcia Assamble trzy razy w tydzień, a po razu u JW. Woiewody i Prezesa Rady Stanu i Ministrow, tudzież u JW. Woiewody Ordynata Zamoyskiego.

List od mieszkańca Warszawy do mieszkańca Krakowa.

Kochany Przyiacielu!

Od pierwszych dni tego miesiąca Warszawa iest w pewnym stanie poruszenia godnym zastanowienia i uwagi całey Europy. Dnia 5 t. m. Arcybiskup Mechliński Ambassador Francuzki, przybył do tey stolicy. Rada Ministrow pod prezydencyą JW. Potockiego maiąc sobie nadaną nadzwyczayną namiestnicza Władzę od Króla Jmci Saskiego Wielk. Xcia Warszawskiego, zwołała Posłow i Deputowanych z całego kraiu na Seym extraordynaryiny. Biskupi, Woiewodowie i Kasztelanowie iako członki Senatu zostali także przywołani. Widzieć się dał między Posłami z wzbudzeniem uczuciow, szacunku i poważania Xże Jmć Adam Czartoryski ieden z rzędu naydawnieyszych Xiażąt Polskich i tych Mężow, którzy naypierwey o poprawie błędow Konstytu-

cyi kraiowey myślili, i który od lat pięciudziesiąt w rozmaitych publicznych urzędowaniach dał dowod swey gorliwości, i wysokich talentow uświetniaiących iego familiyą, a iemu samemu powszechną miłość i szacunek u swych rodakow iednaiących. Po wyyściu woysk z Warszawy, i oddaleniu się ich od tey ftolicy w znaczney odległości, kiedy nad brzegami Niemnu przeszło 400,000 woyska ftanęło na popieranie sprawy całey Europy, ftraż miafta tego polecona zoftała samey tylko gwardyi narodowey. — Łatwo sobie można wyobrazić, ile otwarcie zgromadzenia narodowego tak przez osoby go składaiące, iako i temuż przytomne, oraz przez znakomitość okoliczności tyle poważnego, wzbudzać musiało ciekawość, i niecierpliwe oczekiwanie we wszyftkich umysłach. — Oczekiwanie to dziś nakoniec zoftało zaspokoione.

O godzinie 9 z rana Rada Minifirow, Senat, Posłowie i Deputowani udali się z zamku królewskiego do kościoła katedralnego podług obożnych i dawnych zwyczaiow błagać Boga o szczęśliwe powodzenie nadchodzących Obrad narodowych. JW. Potocki zasiadł mieysce niżey tronu, który JWW. Minifirowie otoczyli, JWW. Senatorowie w krzesłach, a Posłowie i Deputowani w ławkach zasiedli. JW. Ambassador Francuzki wraz z JW. Rezydentem, Sekretarzami i Audytorami Ambassady wprowadzony przez JW Prefekta Warszawskiego zaiął mieysce z prawey ftrony pomiędzy Senatem i Tronem, a niezliczone mnoftwo widzow napełniło Izbe.

JW. Biskup Krakowski przy liczney assyftencyi duchowieńftwa czytał mszą pontifikalnie, po którey skończoney JW. JX. Woronicz Radca Stanu Dziekan Warszawski, miał ftosowne do okoliczności kazanie, tak przez ważność przedmiotu, iako też przez piękność wymowy wszyftkich poruszaiące. Nakoniec po zaintonowaniu przez JW. Biskupa Krak. *Veni Creator*, kiedy ceremonie religiyne ukończone zoftały, wszyftkie zgromadzenia do zamku królewskiego, a Rada Minifirow i Senat do Izby Senatorskiey, Posłowie zaś i Deputowani do Izby Poselskiey udali się. — JW. Ambassador Francuski z całą swoią świtą nayznakomitszą lożę zaiął w Senacie.

Posiedzenie Senatu otwarte zoftało przez JW. Potockiego mową ogłoszaiącą iż Seym zwołany zoftał w celu przedsięwzięcia środkow do utwierdzenia bytu i pomyślności narodowey. Proponował wysłanie poselftwa do Izby posłow zapraszaiąc ich do połączenia się z Senatem.

Po wprowadzeniu posłow do Senatu JW. Potocki w zabranym głosie wezwał JO. Xcia Czartoryskiego nominowanego z woli J. K. Mci Marszałkiem seymowym, do wykonania przysięgi, i odebrania laski. Szanowny ten poseł zbliżywszy się do Tronu, wykonał przysięgę na Marszałka a tą nową doftoynością zaszczycony, zabrał mieysce przeznaczone sobie naprzeciwko Tronu, poczem JW. Potocki w imieniu Króla Xięcia Warszawskiego dał głos JO. Xciu Marszałkowi.

JO. Xże przemowił w sposobie odpowiadaiącym iego urzędowi, iego przeznaczeniu i powadze zgromadzenia, które go słuchało. Poczem Minifter Skarbu wyftawił ftan interessow kraiowych. JW. Biskup Wigierski, JW. Prezes Senatu Oftrowski, JWW. Woiewodowie Zamoyski, Wibicki i Jabłonowski, naftępnie po sobie zabierali głosy, pełne wysokiego światła i czyftego patryotyzmu. Nakoniec JW. Potocki po rozbiorze rozmaitych wniesionych propozycyi w moc władzy nadzwyczayney od Króla Jmci Radzie Minifirow nadaney oświadczył iż Deputacya z dziesięciu członkow seymuiących złożoną bydź ma, któraby się trudniła zdawaniem sprawy o teraźnieyszym ftanie rzeczy, i o kierunku, iaki onymże Seym nadać powinien. — A w skutek teyże władzy przeznaczył osoby do Deputacyi. Poczem posiedzenie solwowane zoftało.

Członki różnych władz przy rozeyściu się z Izby pomięszani z mnoftwem rozmaitych klaſs obywateli tak Mieszkańcow Warszawy, iako też i tych którzych świetność dnia tego ze wszyftkich części krainy Polski sprowadziła, rozchodzili sie.

Spotykał ieden drugiego z twarzą pełną nadziei i radości, rokuiąc sobie nayszczęśliwsze dla krainy widoki. Wracał zaś każdy do domu z tym słodkim przekonaniem, że ieżeli otwarcie któregokolwiek Seymu obiecywało Oyczyznie naszey nadzieie i widoki przyszłego szczęścia, nigdy iednak nie gruntowały się na pewnieyszych iak dziś pozorach. Gdzie każdy przytomny, ledwo temu wierzyć mogł czego był świadkiem.

(Dodatek 2gi.)

DODATEK DRUGI DO Nru: 53.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Dnia 1. Lipca 1812.

Z mocy uchwały Rady familiyney w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Krakowa Wydziału I., na dniu 20 Maia r. b. w Opiece małoletniego Romana Zakrzewskiego po niegdy Jozefie i Annie z Wieruskich, Zakrzewskich pozostałego syna, w dworku swomi sukcessyonalnym niżey opisanym zamieszkałego, zapadłey, a przez Trybunał Cywilny I. Instancyi Departamentu Krakowskiego, Rezolucyą pod dniem 29 Maia r. b. do Nru 2029 zatwierdzoney, niżey podpisany w skutek delegowania siebie przez powyższą Rezolucyą Trybunału swego, podaie do wiadomości publiczney sprzedaż drogą Urzędowey licytacyi, dworku tu w Krakowie na Piasku przy ulicy Gancarskiey pod Liczbą 102 w Gminie III. Miasta stoiącego. Na termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonego dworku oznacza się dzień 17 Sierpnia r. b. 1812, o godzinie 9tey z rana, w Krakowie w Kancellaryi niżey podpisanego Notaryusza w domu przy ulicy Swieckiey pod liczbą 346, gdzie Opiekunowie ustanowiony Ur. Jan Kanty Dunin w Dalowicach dobrach swoich w Departamencie tuteyszym a Powiecie Miechowskim i dodany Ur. Stanisław Wieruski w Pinczowie w Departamencie tymże samym zamieszkali znaydować się maią. — Szacunek pomienionego dworku według urzędowey detaxacyi w dniach 17 i 18tym Kwietnia r. b. uskutecznioney, ustanowionym iest do pierwszego wywołania w summie zł. pol. grubą srebrną monetą 4268 i gr. 3 1/2. Chęć kupna maiący wzywaią się na czas i w mieysce wyżey opisane z zaopatrzeniem się w Vadium złp. 426 i gr. 24, to iest w dziesiątą część wartości szacunkowey summy, iako przed zaczęciem Licytacyi złożyć się w mieyscu iey Aktu maiące. — Między warunkami Licytacyi powyższą uchwałą Rady Familiyney zastrzeżonemi iest, że otrzymuiący przez więceydayność przybicie kupna wspomnionego dworku, obowiązany będzie w przeciągu miesiąca od zalicytowania albo złożyć całą summę wylicytowaną, potrąciwszy sobie Vadium, albo też odebrać Vadium i całą summę z procentem po 5 od 100 zatrzymać u siebie na pewney Hipothece swoiey albo Kautora, poki małoletni sukcessor do pełnoletności nie doydzie. — W Krakowie dnia 21 Czerwca 1812 Roku.

Andrzey Markiewicz, Notaryusz Dep. Krak.

W skutek obligu w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Krakowa, Wydziału II. pod d. 18 m. i r. b. nastąpionego, za dług dobrowolnie pod sprzedarz poddane zastawne Fanty, iako to: siedm sznurkow Pereł, dwa i pół łóta ważących, srebra stołowe, a mianowicie łyżki stołowe, łyżeczki do kawy, łyżkę wazową, grabki, trzonki, solniczki, cukierniczkę z szczypczykami przez publiczną Licytacyą, d. 3 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana, przy ulicy Swieckiey pod L. 327 w domu na skład obranem sprzedawane, wprzod zaś przez 3 dni w temże domu dla obeyrzenia ich, na widok publiczny przez ustanowionego dozorcę wystawione będą. Podpisany maiących chęć nabycia takowych, ninieyszym uwiadomieniem dla attentowania takowey sprzedarzy, na czas, i mieysce do teyże sprzedarzy oznaczone zaprasza. — Dan w Krakowie dnia 22 Czerwca 1812 roku.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Konstanty Głowczeski, Pedagog, nabywszy naynowszych Method udzielania wiadomości, ofiaruie się nauczyć dzieci piąty rok dopiero kończące igraszkami czytać bez sylabowania, tak w Polskim, Niemieckim iako i Francuzkim ięzyku. — 2 z Arytmetyki numeracyi, czterech pierwszych działań i początkow reguły 3ch w iednym miesiącu. — 3 Pisać Kaligraficznie, prawdziwie Angielskiey formy. — 4 Języka Niemieckiego, czysto Saskim dyalektem. — 5 Logiki, Fizyki, Matematyki w przystosowaniach, bez obciążenia pamięci, sposobem Katehetycznym czyli Sokratesa, to iest: przez pytania, z których każde ie lnę mieć tylko może stosowną odpowiedź, a którą człowiek bardzo ograniczonego poięcia w pytaniu natychmiast postrzega. Jest to sposob czerpania z człowieka tego, co mu natura wraz z życiem dała, a czego on tylko przez zaniedbanie się, albo przez przeciwne naturze iego prowadzenie niepostrzega. ...... Gdy zaś żadney wątpliwości niepodpada, że tylko w miarę posiadania mniey lub więcey wiadomości Nro 5 wyrażonych nasze wnioski i sądy mniey lub więcey są naturalne, czyste, proste i pewne, wypływa ztąd potrzeba, aby bez względu na płeć i wiek, każdy człowiek obeznał się z niemi. Kto zechce z tey ofiary usług korzystać, raczy się zgłosić w domu Nro. 333 przy Swieckiey ulicy na 1szym piętrze.